Ewangelia Marka

Rozdział 1

**1**. Początek Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa, Syna Boga. **2**. Jak jest napisane w prorokach: Oto Ja posyłam przed twym obliczem Mego anioła, który przygotuje twoją drogę przed tobą. **3**. Głos wołającego na pustkowiu: Gotujcie drogę Pana, proste czyńcie Jego ścieżki. **4**. Jan zanurzał na pustkowiu i głosił chrzest skruchy ku odpuszczeniu grzechów. **5**. Więc wychodziła do niego cała kraina judzka oraz Jerozolimczycy, i wszyscy co wyznawali swoje grzechy, byli przez niego zanurzani w rzece Jordanie. **6**. Zaś Jan był przyodziany wielbłądzią sierścią oraz skórzanym pasem wokół swoich bioder, a jadał szarańczę i leśny miód. **7**. Głosił też, mówiąc: Za mną idzie mocniejszy niż ja, któremu nie jestem godzien schylić się i rozwiązać rzemyka jego butów. **8**. Ja was chrzciłem w wodzie; ale on będzie was chrzcił w Duchu Świętym. **9**. Także stało się w owe dni, że przyszedł Jezus z Nazaretu Galilei i w Jordanie został ochrzczony przez Jana. **10**. A zarazem wychodząc z wody, ujrzał rozstępujące się niebiosa i zstępującego na niego Ducha, jako gołębicę. **11**. Pojawił się też głos z niebios: Ty jesteś Mój Syn kochany, w tobie upodobałem. **12**. I zaraz Duch oddalił go na pustkowie. **13**. Zaś na pustkowiu był przez czterdzieści dni kuszony przez szatana; a był tam ze zwierzętami oraz służyli mu aniołowie. **14**. Zaś po wtrąceniu Jana do więzienia, Jezus przyszedł do Galilei, głosząc Dobrą Nowinę Królestwa Boga, **15**. i mówiąc: Wypełnił się czas i zbliżyło się Królestwo Boga; skruszcie się oraz wierzcie w Dobrą Nowinę. **16**. A przechodząc obok morza Galilei, ujrzał Szymona oraz jego brata Andrzeja, którzy zapuszczali sieć w morze; gdyż byli rybakami. **17**. I Jezus im powiedział: Pójdźcie za mną, a sprawię wam, że staniecie się rybakami ludzi. **18**. Więc zaraz zostawili sieci i poszli za nim. **19**. A posuwając się trochę naprzód, ujrzał Jakóba, syna Zebedeusza oraz Jana, jego brata, gdy naprawiali sieci w łodzi. **20**. I zaraz ich wezwał. A oni poszli za nim, opuściwszy w łodzi swojego ojca Zebedeusza wraz z najemnikami. **21**. I weszli do Kafarnaum; a kiedy wszedł do bóżnicy, zaraz nauczał w szabaty. **22**. Także zdumiewali się nad jego nauką, bowiem uczył ich jako ten, co ma moc, a nie jak uczeni w Piśmie. **23**. A w ich bóżnicy był człowiek w nieczystym duchu i on zawołał, **24**. mówiąc: Co nam i tobie, Jezusie Nazareński? Przyszedłeś nas zgładzić? Znam cię, kto ty jesteś święty Boga. **25**. A Jezus go zgromił, mówiąc: Zamilknij i wyjdź z niego. **26**. Więc duch nieczysty szarpnął nim, zawołał wielkim głosem i wyszedł z niego. **27**. Zatem wszyscy zostali wstrząśnięci, aby dociekać między sobą, mówiąc: Co to jest? Nowa nauka z mocą; również nieczystym duchom rozkazuje i są mu posłuszne? **28**. I zaraz rozeszła się o nim wieść po całej okolicy Galilei. **29**. Zaś kiedy wyszedł z bóżnicy, z Jakóbem i Janem przyszli do domu Szymona oraz Andrzeja. **30**. A teściowa Szymona leżała gorączkując, i zaraz mu o niej powiedzieli. **31**. Więc podszedł, ujął ją za rękę oraz podniósł, i zaraz opuściła ją gorączka, i im usługiwała. **32**. A kiedy nastał wieczór i zaszło słońce, nieśli do niego wszystkich, co się źle mieli, i opętanych; **33**. zatem przy drzwiach zostało zebrane całe miasto. **34**. I uzdrowił wielu, którzy się źle mieli z powodu rozlicznych chorób, oraz wyrzucił wiele demonów, lecz nie pozwolił demonom mówić, gdyż go znały. **35**. A bardzo rano wstał nocą, wyszedł oraz odszedł na puste miejsce i tam się modlił. **36**. Nadto poszli za nim: Szymon oraz ci, co z nim byli. **37**. A kiedy go znaleźli, mówią mu: Wszyscy cię szukają. **38**. Więc im mówi: Idźmy do przyległych miasteczek, abym i tam głosił; bo po to wyszedłem. **39**. Zatem głosił w ich bóżnicach po całej Galilei oraz wyrzucał demony. **40**. Także przychodzi do niego trędowaty, prosi go, pada przed nim na kolana i mu mówi: Jeśli zechcesz, możesz mnie oczyścić. **41**. A Jezus użalił się, wyciągnął rękę, dotknął się go i mu mówi: Chcę, zostałeś oczyszczony. **42**. Zarazem odszedł od niego trąd i został oczyszczony. **43**. I zaraz go odprawił, surowo go upomniał, **44**. i mu mówi: Uważaj, abyś nikomu nic nie powiedział, ale idź, pokaż siebie kapłanowi oraz ofiaruj za twoje oczyszczenie, co nakazał Mojżesz na świadectwo dla nich. **45**. A on gdy wyszedł, zaczął wiele głosić i rozsławiać tę sprawę tak, że Jezus już nie mógł jawnie wejść do miasta, ale był zewnątrz, na miejscach pustych. Więc schodzili się zewsząd do niego.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012